

„Gazeta Przemyśla“ wychodzi w każdy czwartek i niedzielę.

Przedpłata wynosi: tak w miejscu jak i z przesyłką pocztową... rocznie 6 zł. — ct. półrocznie 3 — „ kwartalnie 1 „ 50 „ miesięcznie — „ 55 „

GAZETA PRZEMYSKA

Biuro redakcyi w kamienicy p. Giżowskiego w Ryнку otwarte codziennie przed południem od godz. 12—1, wieczorem od godz. 5—7.

Cena ogłoszeń: po 5 ct. za miejsce wiersza drobnego druku... Cena drobniejszych ogłoszeń po 2 ct. od słowa... Przekopisów nie zwraca się...

KALENDARZ.

Table with 3 columns: Marzec, rzymsko-katolickie, Święta greckie. Rows for 5. czw. (Fryderyka Op.), 6. piąt. (Kolety P.), 7. sob. (Tomasza z Akw.).

Przegląd polityczny.

Przemyśl, d. 4. marca 1891. Według dotychczasowych wiadomości o wyniku wyborów z gmin wiejskich Austrii...

Niektóre dzienniki zagraniczne donoszą, że car Aleksander w ciągu przyszłego miesiąca przyjedzie do Austro-Węgier, jako gość cesarza Franciszka Józefa.

Staroczesi stracili 14 mandatów poselskich z kuryi czeskich gmin wiejskich, ponieważ ani jeden Staroczech nie został wybrany.

Morawska gmina wiejska Berno wybrała Staroczecha Helceleta. Staroczesi mają tam zatem 7 mandatów.

Z kuryi gmin wiejskich w Czechach na 28 okręgów wybrano do Rady państwa dotąd 10 Niemców, 17 Młodoczechów...

W wyborach z gmin wiejskich do Rady państwa w Morawii wybrano w dziesięciu okręgach wyborczych dwóch liberałów niemieckich...

Berliner Polit. Nachrichten donoszą, że niebawem nastąpi manifestacja, która w związku sposobu usunie błędne mniemanie co do stanowiska rządu w kwestyi robotniczej...

Na posiedzeniu Izby francuskiej dnia 2. b. m. interpelował Douville-Maillefeu, jakich kroków zamysła rząd chwycić się, aby położyć tamę hanbie...

Na onegdajszym posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych galerye były przepelnione; w loży dyplomatów zasiedli ambasadorowie...

Minister skarbu przyjmuje 9 milionów oszczędności, zaproponowanych już przez poprzednika swego i wnosi dalsze oszczędności w kwocie 36 milionów...

W celu zmniejszenia długu bieżącego proponuje minister reformę instytucyj loteryjnych, co ma przynieść dwa miliony, dalej zmniejszenie plac urzędników...

Uwaga Imbriano, że możnaby jeszcze zmniejszyć listę cywilną, wywołała głośnie owacje Izby dla króla.

Lucitere interpeluje w sprawie stosunków międzynarodowych Włoch, a mianowicie względem stosunku do mocarstw sprzymierzonych; Disanguillano zaś względem stanowiska rządu wobec misyi rosyjskiej do Abisynii.

Próźnie w programie sejmowego klubu lewicy.

Z wszystkich dzienników prowincjonalnych zajęło w ruchu przedwyborczym nasze pismo stanowiska najwybitniejsze, gdyż równocześnie z pojawieniem się odezwy sejmowego klubu lewicy przyjęło postulatami...

Tymczasem przez lat pięć znużej pracy dziennikarskiej, krocząc po ścieżce zastanej cierniami, udało nam się przeciec roszczyć widnokrąg polityczny naszych współobywateli...

Ita przyczyniło się głównie do tego iż nieodpowiedni kandydaci musieli ustąpić, Gródek zamilknąć, a na pierwszym planie stanęła kandydatura polecona przez mężów zaufania sejmowego klubu lewicy.

Nie godzimy się z zapatrywaniem dziennikarstwa krajowego skazującymi dzienniki prowincjonalne na odgrywanie w życiu politycznym kraju roli podrzędnej.

standard demokratyczny i krocząc za nim, wierzyć zasadzie, że tylko dzienniki wychodzące w stolicach kraj., mają prawo omawiać sprawy dotyczące całego społeczeństwa.

Ten ustęp uważaliśmy za konieczny dla wytłómaczenia tego, co nas upoważnia do omówienia „Próżni w programie sejmowego klubu lewicy.”

Śledząc bacznie przebieg ruchu przedwyborczego w naszym kraju i odczytując mowy programowe kandydatów...

W miastach, miasteczkach i po wsiach tętnią młoty, zgrzytze piła, z poświatem posuwa się hybel. W rozlicznych kantorach, urzędach i biurach pracują tysiące skrzętnych pracowników pióra.

SĄSIĘDZI.

10) (C. d.) Wśród tego chaosu kół i kózłów, dominowało podobieństwo karety, z oknem pokojowym, oprawem w grube ramy.

Co za bal wyprawili horodniczy! Za pozwoleniem, muszę wyliczyć wszystkich, którzy się tam znajdowali:

Taras Tarasowicz, Emil Akiniowicz, Ewtychi Ewtychowicz, Iwan Iwanowicz, — ale nie ten Iwan Iwanowicz, lecz inny — Sawa Hawryłowicz, znajomy nasz Iwan Iwanowicz, Elefery Eleforowicz...

zielone, błękitne, nowe, nicowane, przerobione, a ile chustek, szalów, wstążek, wstążeczek! Bywajcie zdrowe, biedne oczy! Nie prędko przydadacie się na co! po obejrzeniu tego wszystkiego.

W końcu, Iwan Iwanowicz — nie ten Iwan Iwanowicz, ale inny, ślepy na jedno oko — przemówił:

— Dziwi mnie bardzo, że prawie oko moje (ślepy Iwan Iwanowicz zwykle mawiał o sobie ironicznie), nie widzi Iwana Nikiforowicza Dowhoczchuna.

— Nie chciał przyjść, — odrzekł horodniczy.

— Jakto?

— Oto już, Bogu dzięki, sporo czasu ubiegło jak się poróżnili ze sobą, to jest: Iwan Iwanowicz z Iwanem Nikiforowiczem, i

gdzie jest jeden, tam drugi za nic w świecie nie przyjdzie!

— Co wy powiadacie! — Tu ślepy Iwan Iwanowicz wznosił w górę oczy i złożył ręce, jak do modlitwy.

Przy tej uwadze wszyscy zaśmiali się na całe gardło. Wszyscy bowiem bardzo lubili ślepego Iwana Iwanowicza za to, że składał facecjki, zupełnie w guście dziesięjszym.

Najwyższy z całego zebrania, chudy jegomość, w balowym surducie, z plastrem na nosie, siedzący dotąd w kącie, i niezmienniejący ani na chwilę sztywnego wyrazu twarzy, nawet, gdy mu mucha zasiałła na nosie, ruszył się ze swego miejsca...

— Słuchajcie! — rzekł ślepy Iwan Iwanowicz, zobaczywszy, że go okala dość liczny zastęp, — słuchajcie. zamiast ciekawego zapatrzenia się na moje ślepe oko, raczej pogódźmy dwóch naszych przyjaciół!

z babami i pannami... a my poszlizmy ci chaczem po Iwana Nikiforowicza, i popchniemy ich we wspólne objęcia.

Wszyscy jednomyślnie przyjęli projekt ślepego Iwana Iwanowicza, i udecydowali — posłać po Iwana Nikiforowicza do domu z prośbą, by koniecznie przyjechał do horodniczego na obiad.

Wprzód jednak obeznamy nieco szanownego czytelnika z tą znakomitością. Antoni Prokopowicz był to poczciwizna w całym znaczeniu tego słowa. Czy da mu który z poważniejszych ludzi w Mirogrodzie chustkę na szyję, czy spodnie — on podziękuje; a da mu kto zlekka szcztka w nos — także podziękuje.





